

Wielość Ja w ujęciu poznawczym i dialogowym. Próba integracji podejść*

Wacław Bąk**
*Instytut Psychologii
Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II*

THE MULTIPLICITY OF SELF-COMPONENTS
IN THE COGNITIVE AND DIALOGICAL APPROACH.
AN ATTEMPT AT INTEGRATION

Abstract. Contemporary personality psychology emphasizes internal complexity of the self and the multiplicity of its components. This can be observed independently in two different theoretical approaches – in cognitive theories of the self and in theory of dialogical self. The article compares those two approaches by analyzing similarities and differences between them. The analysis leads to the proposition of integration, in which cognitive and dialogical approaches are seen as complementary rather than mutually exclusive.

We współczesnej psychologii można zauważyć ciekawą tendencję w podejściu do problematyki Ja. Odchodzi się od traktowania Ja jako struktury monolitycznej, jednolitej i statycznej na rzecz opisu wielości, złożoności i sytuacyjnej zmienności Ja. Przyczyn tego stanu rzeczy można doszukiwać się w cechach współczesnego postmodernistycznego społeczeństwa i wpływie, jaki na koncepcję siebie i tożsamość mają zmiany kulturowe i cywilizacyjne (Suszek, 2005). Inspiracja do takiego spojrzenia na Ja pojawiła się jednak dużo wcześniej, w XIX-wiecznych pracach Jamesa (1890/1950), który zaproponował wyróżnienie dwóch kluczowych aspektów Ja – Ja podmiotowego (*I*) oraz Ja przedmiotowego (*Me*), a w ramach Ja przedmiotowego wprowadził też dalsze

* Artykuł został przygotowany w ramach grantu „Dialogowe Funkcje Ja” Fundacji na rzecz Nauki Polskiej.

** Adres do korespondencji: Instytut Psychologii, Katedra Psychologii Osobowości Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Al. Raclawickie 14, 20-950 Lublin; e-mail: wabak@kul.lublin.pl

rozróżnienia. Koncepcja Jamesa nie straciła nic ze swej aktualności, a właściwie dopiero współcześnie doczekała się pełnego dowartościowania i prób empirycznej weryfikacji. Co ciekawe, inspirację teorią Jamesa można odnaleźć współcześnie w co najmniej dwóch, dość odległych w swych założeniach teoretycznych i metodologicznych, podejściach do badania Ja, mianowicie w poznawczej psychologii Ja oraz w teorii dialogowego Ja. Pierwsze mieści się w głównym nurcie psychologii osobowości i bazuje na metodach ilościowych oraz podejściu eksperymentalnym. Drugie – wywodzi się z nurtu fenomenologicznego, a rozwija się współcześnie intensywnie, bazując głównie na metodach jakościowych.

Celem artykułu jest próba porównania tych dwóch podejść, z zaakcentowaniem problemu wieloaspektowości i wewnętrznej złożoności Ja. Czy wspólne dla tych nurtów zakorzenienie w teorii Jamesa pozwala znaleźć istotne podobieństwa, czy są to zupełnie odmienne sposoby rozumienia Ja? Czy powoływanie się na pojęcie Ja jest kolejnym przykładem używania przez różnych psychologów podobnych słów, którym nadawane są zupełnie inne znaczenia (por. Katzko, 2003)? Czy może jednak w jakimś stopniu pojęcie Ja w obydwu nurtach odnosi się do tego samego psychologicznego fenomenu, a jeśli tak, to jakie są relacje między poznawczym i dialogowym Ja?

POZNAWCZA PSYCHOLOGIA JA

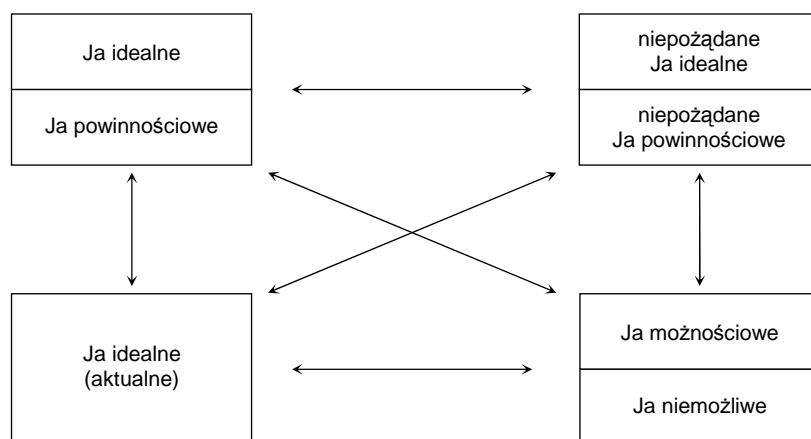
W poznawczym podejściu do osobowości człowiek jest traktowany jako aktywny podmiot, która zbiera, integruje i przetwarza informacje po to, aby skutecznie przewidywać rzeczywistość, planować własne działania i sterować nimi (Kofta, Doliński, 2000). Osobowość jest systemem wiedzy osobistej podmiotu, a ponieważ człowiek sam dla siebie jest szczególnie ważnym obiektem w świecie, wiedza na temat Ja (uporządkowana w schematy Ja – Markus, 1977) zajmuje szczególnie ważne miejsce w osobowości.

Człowiek funkcjonuje w wielu obszarach, a konteksty jego aktywności podlegają ciągłym zmianom. Pełni na przemian różne role społeczne, konfrontuje się z różnymi zadaniami, podejmuje się różnych działań i w każdym z tych kontekstów może potrzebować innych informacji na temat świata i siebie w relacji do świata. Dlatego też, żeby Ja mogło skutecznie wypełniać swoje zadania, nie może być jakąś jedną uśrednioną, ogólną i statyczną wizją siebie. We współczesnych ujęciach poznawczych jest ono definiowane jako struktura złożona i podlegająca dynamicznym zmianom. Aspekt dynamiczny Ja widoczny jest m.in. w pojęciu roboczej koncepcji siebie (Markus, Wurf, 1987), w którym podkreśla się sytuacyjne zmiany w treści samowiedzy. Mechanizm tych zmian związany jest ze zjawiskiem dostępności poznawczej (*knowledge accessibility*) (np. Higgins, 2000).

Z kolei aspekt złożoności Ja wyraża się w tym, że w ramach podejścia poznawczego opisuje się wiele różnych szczegółowych elementów w strukturze Ja. Podstawowa linia podziału przebiega między tymi aspektami Ja, które są postrzegane jako realne i już zaktualizowane, a tymi, które tworzą przestrzeń

pewnych możliwości i potencjalności. Pierwszy aspekt, określany jako Ja realne (*actual self, current self*), jest zbiorem przekonań będących odpowiedzią na pytanie „*Jaki jestem?*” i tworzy strukturę określaną tradycyjnie jako koncepcja siebie, która sama w sobie składa się z pewnych subsystemów i elementów niższego rzędu (por. np. koncepcja złożoności Ja według Linville, 1987). Drugi aspekt został opisany przez Markus i Nurius (1986) za pomocą pojęcia tzw. Ja możliwych (*possible selves*). Jest to szeroka kategoria tych elementów samowiedzy, które odnoszą się do różnych wyobrażonych, potencjalnych wizji Ja, które z różnym stopniem prawdopodobieństwa mogą być zrealizowane. Kategoria ta obejmuje zarówno pożądane, jak i niepożądane wizje własnej osoby, odnosi się najczęściej do wyobrażeń o tym, jakie Ja może być w przyszłości, choć bazuje zwykle na przeszłych doświadczeniach, zwłaszcza o charakterze interpersonalnym. Koncepcja Ja możliwych Markus i Nurius (1986) rysuje ogólne ramy tworzenia bardziej szczegółowych rozróżnień w strukturze Ja.

Jednym z ważniejszych aspektów Ja możliwych są tzw. standardy Ja, które wyznaczają kierunek i cele działań i pełnią ważną funkcję w procesach samooceny i samoregulacji (Hoyle, Sherrill, 2006). W literaturze psychologicznej od dawna mówi się o Ja idealnym, natomiast na gruncie współczesnej psychologii poznawczej można znaleźć propozycje bardziej szczegółowych rozróżnień w obszarze standardów Ja. Podstawowe znaczenie ma tu wprowadzone przez Higginsa (1987) odróżnienie Ja idealnego od Ja powinnościowego. Różnica między nimi polega na tym, że Ja idealne (*the ideal self*) jest reprezentacją poznawczą takiego Ja, jakim osoba chciałaby się stać, i jako takie wiąże się z nadziejami, życzeniami i aspiracjami odnośnie do własnej osoby. W odróżnieniu od tego treścią Ja powinnościowego (*the ought self*) są reprezentacje takiego Ja, jakim osoba być powinna, w tym sensie, że wiąże się to z jej poczuciem obowiązku, zobligowania i odpowiedzialności (por. Bąk, 2002).



Rysunek 1. Model struktury rozbieżności Ja – propozycja zintegrowania elementów struktury Ja wyróżnianych w różnych koncepcjach poznawczych. Strzałki symbolizują relacje rozbieżności między określonymi elementami struktury Ja.

Inni autorzy wskazują z kolei na potrzebę jasnego wyróżnienia także tych Ja możliwych, które reprezentują stany niepożądane, czyli swego rodzaju negatywne standardy Ja (antycele), których realizacji osoba stara się uniknąć. Głównym rzecznikiem tego postulatu jest Daniel Ogilvie (1987), który wskazuje, że Ja niepożądane (*undesired self*) pełni w samoregulacji równie ważną – jeśli nie ważniejszą – rolę jak Ja idealne (por. także Ogilvie, Cohen, Solomon, 2008). Badania ukazują dodatkowo, że regulacyjne znaczenie Ja niepożądanego (określanego też jako *feared self*) nie daje się sprowadzić do prostej odwrotności Ja idealnego (Carver, Lawrence, Scheier, 1999).

Kolejnym ważnym aspektem samowiedzy jest tzw. Ja możliwościowe (*can self*), które ma pewne cechy wspólne zarówno z Ja realnym, jak i z Ja możliwymi. Są to wyobrażenia osoby o takich stanach Ja, które mogą zostać zrealizowane (Higgins, Tykocinski, Vookles, 1990). Ich aktualizacja jest postrzegana jako prawdopodobna poprzez odniesienie do przekonań o posiadanych cechach, zdolnościach, dyspozycjach, a także właściwościach otoczenia zewnętrznego, i w tym sensie jest to struktura zakorzeniona w Ja realnym. Z drugiej strony jest to przestrzeń potencjalności, należących ciągle do szerokiej kategorii Ja możliwych.

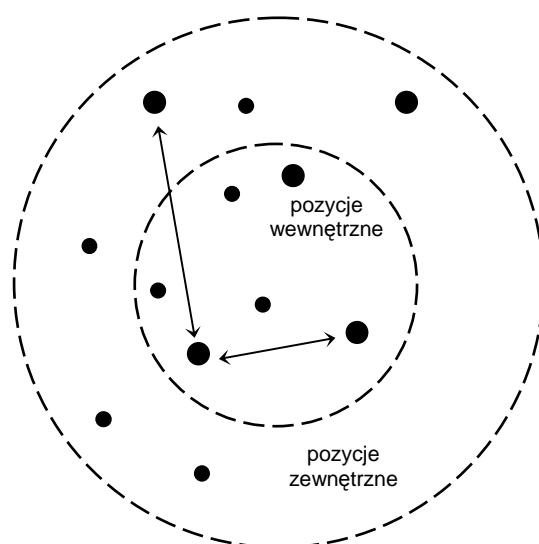
Wymienione aspekty Ja pochodzą z koncepcji zaproponowanych przez różnych autorów, wszystkie jednak bazują na podobnych podstawach teoretycznych, dlatego można próbować uporządkować je w jakiś bardziej całościowy model. Propozycję takiego modelu przedstawiono na rysunku 1. Jest to próba integracji zaszyfrowanych wcześniej koncepcji szczegółowych. Ważne miejsce w modelu zajmują relacje między elementami struktury Ja, które – w nawiązaniu do teorii Higginsa (1987) – są definiowane za pomocą pojęcia rozbieżności Ja. Użyteczność modelu została potwierdzona w badaniach dotyczących strukturalnych i regulacyjnych aspektów Ja (Bał, 2005; Bał, Oleś, 2008).

TEORIA DIALOGOWEGO JA

Teoria dialogowego Ja wyłoniła się z psychologii narracyjnej i odwołując się do konstruktywizmu społecznego, opisuje strukturę Ja za pomocą analogii między funkcjonowaniem w relacjach społecznych i wewnętrznym doświadczaniem siebie. Przyjmuje się tu, że kategoria dialogu jest podstawową zasadą opisu zarówno w odniesieniu do dynamiki zewnętrznych interakcji społecznych, jak i intrapsychicznych relacji wewnątrz Ja. Strukturalne i dynamiczne właściwości Ja są podobne do strukturalnych i dynamicznych właściwości społeczeństwa, co znalazło odzwierciedlenie w zaproponowanej przez Hermansa (2002) metaforze Ja jako społeczności umysłu (*a society of mind*).

Najczęściej przywoływana definicja mówi, że Ja może być opisywane w kategoriach dynamicznej wielości względnie autonomicznych pozycji Ja (*I-positions*) funkcjonujących w wyobrażonej przestrzeni umysłu, obdarzonych głosem i powiązanych wzajemnymi relacjami na podobieństwo relacji między jednostką a innymi ludźmi (Hermans, 2003; Hermans, Kempen, Van Loon,

1992; Oleś, 2008; Oleś, Hermans, 2005). Pozycje Ja są wysoce zindywidualizowane, a podstawą ich wyodrębnienia się może być pełnienie określonych ról (*ja – dziecko moich rodziców, ja – pracownik, ja – przyjaciel*), postrzegane u siebie trwałe charakterystyki (*ja – perfekcjonista, ja – punktualny, ja – zręczliwy*), określone właściwości sytuacyjne (*np. ja – wątpiący, ja – zmęczony*), bardziej ogólne wartościowanie siebie (*ja – dobry vs ja – zły*) czy uosobienie standardu lub kierunku zmian (*idealny ja*) (Hermans, 2003). Wszystkie przytoczone przykłady są tzw. pozycjami wewnętrznymi, które odróżnia się od pozycji zewnętrznych. Pozycje wewnętrzne są postrzegane jako część siebie, natomiast pozycje zewnętrzne są doświadczane jako część otoczenia (*np. moje dziecko, moja żona, mój pracodawca, Bóg*). Są to postaci ze świata zewnętrznego, które stają się elementem struktury Ja, ponieważ wchodzą w obszar ważnych osobistych odniesień i są traktowane jako „*moje*” (Hermans, 2003; Puchalska-Wasył, 2006).



Rysunek 2. Schemat wielogłosowego Ja. Strzałkami zaznaczono dwie przykładowe relacje dialogowe między pozycjami Ja (rys. opracowany na podstawie Hermans, 2001)

Każda pozycja Ja może być obdarzona głosem i jako odrębny ośrodek autonarracji może mieć do opowiedzenia swoją historię. Te same doświadczenia lub wydarzenia mogą być widziane i interpretowane z różnych pozycji Ja. Różnorodność ta sprawia, że obdarzone głosem pozycje Ja mogą wchodzić między sobą w relacje dialogowe (por. rysunek 2). Charakter dialogów może być przy tym różny i mogą one pełnić różne funkcje (Puchalska-Wasył, 2006). Wewnętrzny dialog może być próbą zrozumienia innego punktu widzenia czy

spojrzeniem na sprawę z innej perspektywy. Na przykład przed podjęciem decyzji mogą chcieć przyjrzeć się jej z punktu widzenia mojej matki (dialog z pozycją zewnętrzną „moja matka”) lub zapytać o radę swego „wewnętrznego mędrca” (dialog z pozycją wewnętrzną „ja rozsądny”). Dialog może pełnić też funkcję wsparcia (np. dialog między pozycjami „ja-słaby” – „ja-dorosły”) lub wręcz odwrotnie – może być prowadzony w celu wymierzenia sobie kary (np. uaktywnienie pozycji „moje sumienie”). Może też mieć formę dyskursu, którego celem jest wynegocjowanie najlepszego rozwiązania lub odwrotnie – skonstruowanie poglądów czy wręcz kłótnia. Na przykład dla rozładowania napięcia po nieprzyjemnej rozmowie z szefem osoba kontynuuje wymianę zdań w swojej wyobraźni, „wygarniając” wszystko, czego wcześniej nie powiedziała, bojąc się zwolnienia. Ktoś inny może przygotowywać się do trudnej rozmowy kwalifikacyjnej, ćwicząc w wyobraźni najlepsze, najbardziej błyskotliwe odpowiedzi na różne możliwe pytania.

Ważnym wymiarem dialogowego Ja jest przestrzenność. Dialog jest czymś, co dzieje się zawsze między pozycjami, które zajmują w Ja różne miejsca. Podobnie jak w relacjach interpersonalnych, każda forma narracji i każdy komunikat formułowany jest z perspektywy określonej pozycji Ja i wysyłany w kierunku innej pozycji (por. Puchalska-Wasył, 2006). Dialogowe Ja można też charakteryzować na wymiarze czasu, czego przejawem jest na przykład możliwość prowadzenia tzw. dialogów temporalnych. Są to dialogi między pozycjami Ja zanurzonymi w różnych wymiarach czasu – dialogi między *ja-obecnym*, *ja-przeszłym* i *ja-przyszłym* (Oleś, 2005). Dialog taki może być prowadzony w celu oceny przyszłych następstw podejmowanych właśnie decyzji (np. wysłuchanie tego, jak problem widziany jest z pozycji „ja – za 10 lat na emeryturze”). Może też pomagać w przeprowadzeniu bilansu dotychczasowych osiągnięć lub modyfikowaniu hierarchii celów życiowych (np. spojrzenie na aktualną sytuację z przeszłościowej perspektywy „ja – świeżo upieczony student”).

Teoria dialogowego Ja akcentuje więc „bogactwo, złożoność i niespójność rozmaitych głosów, reprezentujących odmienne punkty widzenia polifonicznego Ja” (Oleś, 2008, s. 44). Repertuar pozycji Ja podlega też ciągłym zmianom, w tym sensie, że w określonych sytuacjach znaczenie jednych pozycji może maleć, a na ich miejsce mogą pojawiać się zupełnie nowe.

PORÓWNANIE PODEJŚĆ

Po scharakteryzowaniu głównych cech poznawczego i dialogowego podejścia do Ja przejdę teraz do próby ich porównania. Scharakteryzuję te aspekty, w których są one lub mogą wydawać się podobne, a także te tezy, które je wyraźnie różnicują. Porównanie to ma na celu zarysowanie kontekstu dla ostatniej części artykułu, w której przedstawię propozycję integracji tych dwóch podejść.

Podobieństwa

Analizując poznawcze i dialogowe podejście do Ja, można zauważyć wiele podobieństw między nimi. Na najbardziej ogólnym poziomie widzimy podobny akcent na opis złożoności i wielości w Ja. W obydwu podejściach Ja jest definiowane jako struktura wieloaspektowa, choć jej elementy są inaczej nazywane. W podejściu dialogowym mówi się o wielości pozycji Ja, natomiast w podejściu poznawczym opisuje się takie elementy, jak Ja realne, idealne, powinnościowe, niepożądane itp. W obydwu podejściach przywiązuje się też dużą wagę do relacji, jakie zachodzą między poszczególnymi elementami Ja, choć znowu na ich określenie używa się innych terminów. W teoriach poznawczych mówi się o rozbieżnościach Ja, natomiast teoria dialogowego Ja odwołuje się do metafory dialogu, dyskursu czy wymiany poglądów. Można tu postawić pytanie, czy te różnice terminologiczne odnoszą się do istotnych różnic merytorycznych, czy może jedynie kamuflują zasadnicze podobieństwo między podejściem poznawczym i dialogowym. Czy nie dałoby się zreinterpretować pojęcia rozbieżności Ja, odwołując się do kategorii dialogowych? Czy rozbieżność Ja nie jest w istocie innym sposobem ujęcia wewnętrznego dialogu, a dialog innym sposobem opisu rozbieżności Ja? Podobny sposób postawienia problemu znajdujemy w jednym z artykułów Hermansa, który stawia pytanie: „do jakiego stopnia Ja realne, powinnościowe, idealne czy możliwe funkcjonują w dialogowy sposób?” (Hermans, 1996, s. 44). Autor formułuje jednocześnie postulat dialogowego podejścia w badaniu tych wywodzących się z nurtu poznawczego elementów Ja, a dobrym przykładem realizacji tego postulatu jest jedno z badań opisanych przez Olesia (2005). Osoba badana była proszona, aby przyjmując kolejno pozycję Ja idealnego i Ja powinnościowego, sformułowała po trzy zdania zawierające ważne komunikaty kierowane do Ja realnego. Badano tu więc elementy Ja zdefiniowane na gruncie poznawczej teorii rozbieżności Ja Higginsa (1987), ale relacje między nimi zostały zoperacjonalizowane jako dialog, a nie jako rozbieżność. Podejście to służyło weryfikacji hipotez sformułowanych na podstawie poznawczych teorii samoregulacji i choć nie wszystkie hipotezy zostały potwierdzone, to jest to dobry przykład dialogowej reinterpretacji pojęć poznawczej psychologii Ja.

Kolejne wyraźne podobieństwo między analizowanymi podejściami wiąże się z tym, że Ja jest w nich opisywane jako struktura dynamiczna, podlegająca ciągłym zmianom, które są odzwierciedleniem zmian kontekstu sytuacyjnego. Na gruncie poznawczym zmienność ta jest wyjaśniana między innymi za pomocą pojęcia dostępności poznawczej (*accessibility*) (Higgins, 2000). Spośród bogatego zbioru przekonań tworzących koncepcję siebie w danym momencie dostępne poznawczo i aktywne w procesie samoregulacji są głównie te, które odnoszą się w jakiś sposób do aktualnego kontekstu (Markus, Wurf, 1987). Wejście w inną sytuację lub rolę aktywizuje inne elementy samowiedzy. Może to dotyczyć nie tylko pojedynczych przekonań, ale również bardziej ogólnych struktur. W określonej sytuacji dominującym elementem struktury Ja mogą być te aspekty, które są zaangażowane w realizowanie stanów pożądaných,

w innych natomiast mogą zejść na drugi plan i ustąpić miejsca stanom niepożądanym lub możliwościom osobistym (por. Bał, 2008; Bał, Oleś, 2008).

Podobną sytuacyjną zmienność Ja i dominację jego określonych elementów opisuje się w podejściu dialogowym. Hermans (2002) wyraźnie podkreśla, że relacje między określonymi pozycjami Ja można opisywać w kategoriach sytuacyjnej dominacji i zmieniającego się układu sił. Tak jak w relacjach interpersonalnych określona osoba może uzyskiwać dominującą pozycję, w wyniku czego jej głos staje się najgłośniejszy i często decydujący, tak w intrapsychnych relacjach między pozycjami Ja rola określonej pozycji może być zaznaczona mocniej i wtedy silniej wpływa na funkcjonowanie osoby. Jednocześnie w innych sytuacjach znaczenie tej pozycji może maleć na rzecz innych, do tej pory mniej ważnych pozycji. Kontekst sytuacyjny może też sprawiać, że natura relacji między pozycjami zmienia się np. z relacji zależnościowych na bardziej partnerskie i odwrotnie. Są też możliwe zmiany polegające na pojawianiu się zupełnie nowych pozycji Ja, zanikaniu tych, które były obecne do tej pory, albo zmiany statusu z pozycji zewnętrznej na wewnętrzną (internalizacja) lub wewnętrzną na zewnętrzną (eksternalizacja) (Puchalska-Wasył, 2006).

Dotychczasowe porównanie poznawczego i dialogowego podejścia do Ja może dawać wrażenie, że teorie te są w swej istocie bardzo podobne, akcentują te same problemy i podobnie opisują właściwości systemu Ja, a główne różnice między nimi sprowadzają się do stosowania innego języka i innego sposobu opisu tych samych zjawisk. Język teorii dialogowego Ja jest przy tym bardziej metaforyczny, a język teorii poznawczych – bardziej formalny, co może pociągać za sobą różnice w stosowanych podejściach badawczych. Metaforyczny język teorii dialogowego Ja skłania do sięgania raczej po metody jakościowe, pozwalające na pogłębione analizy, choć trudniej poddające się precyzyjnej operacjonalizacji i „twardej” metodologii. Formalny język psychologii poznawczej ułatwia precyzyjną operacjonalizację zmiennych i ilościowy opis zachodzących między nimi relacji, w związku z czym częściej stosowane są w tym podejściu badania eksperymentalne i ilościowe metody analizy danych.

Różnice

Teza, jakoby różnice między podejściem poznawczym i dialogowym miały sprowadzać się do stosowania odmiennego języka, jest niewątpliwie ciekawa, a nawet nieco efektowna w swym radykalizmie. Wydaje się jednak, że nie da się jej obronić przed bardziej wnikliwą krytyką, a różnice między analizowanymi podejściami mogą okazać się jednak dużo bardziej istotne.

Jak wspomniano już wcześniej, w teorii dialogowego Ja odróżnia się wewnętrzne i zewnętrzne pozycje Ja. Pozycje zewnętrzne odnoszą się do obiektów istniejących poza osobą, które zostają włączone do Ja, ponieważ pełnią ważną rolę w życiu osoby. Są to najczęściej inni ludzie tworzący kontekst ważnych odniesień interpersonalnych. Jako przykład można tu podać takie pozycje Ja, jak: „moja matka”, „moje dzieci”, „mój przełożony”, „mój przyjaciel”. W wielu teoriach podkreśla się społeczną genezę Ja i opisuje zjawisko tzw. rozszerzonego Ja. Jednak w przypadku pojęcia pozycji zewnętrznej w teorii

dialogowego Ja rozszerzenie to jest tak radykalne, że wydaje się czymś specyficznym dla tego podejścia. W podejściu poznawczym trudno byłoby znaleźć prostą analogię do takiego włączenia innej osoby w obszar Ja. Inni pełnią bardzo ważną rolę w procesie rozwoju Ja, są też znaczącym źródłem standardów ewaluacji siebie i świata. Nie są jednak traktowani jako część Ja w takim sensie jak w koncepcji pozycji zewnętrznej w podejściu dialogowym. W koncepcji Higginsa (1987) mówi się na przykład, że przekonania na swój temat mogą być formułowane albo z własnej perspektywy podmiotu (*own standpoint*), albo z perspektywy osób znaczących (*other standpoint*). Ta druga możliwość może wydawać się czymś podobnym do zewnętrznej pozycji Ja w teorii dialogowej, ale to podobieństwo jest mylące. Perspektywa osób znaczących odnosi się do przekonań osoby o tym, jak jest postrzegana przez innych. Na przykład Ja idealnie formułowane z perspektywy matki jest wyobrażeniem osoby o tym, jakie cechy chciałaby w niej widzieć jej matka. Jest to więc niejako przyjęcie perspektywy innego w patrzeniu na siebie, ale nie jest to włączenie owego innego do Ja jako odrębnego centrum i źródła autonarracji.

Można też się zastanowić, czy pojęcia „rozbieżność Ja” oraz „dialog między pozycjami Ja” rzeczywiście, jak to sugerowano wcześniej, odnoszą się do podobnej relacji między elementami systemu Ja. Czy rozbieżność jest tym samym co dialog, a dialog innym ujęciem zjawiska rozbieżności? Choć na pierwszy rzut oka rzeczywiście może wydawać się, że istota tych dwóch relacji jest bardzo podobna, to dokładniejsza analiza wskazuje, że jest to prawdopodobnie uproszczenie. Pozycje Ja tworzą, jak określa to Hermans (2002), swoistą społeczność umysłu (*a society of mind*) i dialogowe relacje między pozycjami Ja, tak jak relacje interpersonalne, mają charakter dynamicznej i zwrotnej interakcji. Dialog jest czymś, co dzieje się pomiędzy podmiotami, nawet jeśli mówiąc o „podmiotach” mamy na myśli różne pozycje Ja w wyobrażonej przestrzeni umysłu. Tego aspektu wielopodmiotowości i wzajemnego wpływu podmiotów nie ma natomiast w przypadku pojęcia rozbieżności Ja, która jest wewnętrznym stanem pojedynczego podmiotu. Rozbieżność Ja odnosi się do postrzeganego stopnia podobieństwa między określonymi elementami samowiedzy, a podmiot tej samowiedzy jest zawsze jeden i niepodzielony.

Wewnętrzny dialog i rozbieżność Ja nie są więc tym samym, ale obydwa pojęcia mogą być wykorzystywane na gruncie swoich teorii do opisu procesów samoregulacji. Sposób rozumienia samoregulacji jest jednak znowu nieco odmienny, co jest pochodną opisanych powyżej różnic między dialogiem i rozbieżnością. W podejściu dialogowym samoregulacja wiąże się z wymianą opinii, toczeniem sporów czy prowadzeniem negocjacji między pozycjami Ja. Warunkiem efektywnej samoregulacji jest tu uzgodnienie takiego stanowiska, które może być zaakceptowane przez wszystkie pozycje Ja, które aktualnie zajmują ważne miejsce w systemie Ja. Wypracowanie takiego stanowiska pozwala wyznaczyć jasny kierunek działania, podejmować decyzje i efektywnie je realizować. Przykładem może tu być dialog między skoncentrowanym na pracy „*ja-zawodowym*” i hołdującym wartościom rodzinnym „*ja-ojciec*”. Takie dwie pozycje Ja mogą mieć w wielu kwestiach bardzo różny pogląd na to, czemu aktu-

alnie należałoby poświęcić czas i uwagę. Jeśli jedna z nich jest obdarzona wyraźnie większą siłą i potrafi zdominować drugą, to może narzucić swój system wartości i decydować o rodzaju działań podejmowanych w różnych sytuacjach. Jeśli jednak nie ma wyraźnej dominacji jednej pozycji albo obydwie są równie silnie zaznaczone w systemie Ja, to warunkiem efektywnego działania jest umiejętność „dogadania się” i wypracowania wspólnej decyzji. W przeciwnym razie decyzje będą podejmowane przypadkowo i chaotycznie lub osoba nie będzie w stanie podjąć się i skutecznie dokończyć żadnego zadania. Mamy tu więc kolejną wyraźną analogię do procesów, które dzieją się na poziomie relacji interpersonalnych w grupach społecznych.

W podejściu poznawczym samoregulacja jest rozumiana inaczej. Jest ona najczęściej wiązana z procesami dążenia do stanów pożądaných i/lub unikania stanów niepożądanych (Carver, 2004; Carver, Scheier, 1998; Duval, Wicklund, 1972; Silvia, Duval, 2001). Są to więc procesy minimalizowania rozbieżności z pozytywnymi standardami Ja i/lub maksymalizowania rozbieżności z negatywnymi standardami Ja, w czym istotną rolę mogą też odgrywać przekonania o tym, na ile określony standard jest możliwy do aktualizacji (Bał, Oleś, 2008; Higgins, Tykocinski, Vookles, 1990). Samoregulacja wiąże się tu z ewaluacją aktualnego stanu Ja, porównaniem go ze standardem, wprowadzaniem określonych zmian i monitorowaniem procesu zmiany. Sytuacja, w której w tym samym czasie aktywne byłyby dwa odmienne standardy (np. Ja idealne i Ja powinnościowe), mogłaby przypominać opisany wyżej konflikt między dwoma pozycjami Ja. W dalszym jednak ciągu nie byłoby tu tej typowej dla podejścia dialogowego wielopodmiotowości. Ja idealne i Ja powinnościowe mogą wyznaczać odmienne kierunki działania i przez to pozostawać w swoistym konflikcie, jest to jednak typowy konflikt intrapsychoiczny, gdyż nośnikiem tych przeciwstawnych standardów jest ciągle jeden, niepodzielony podmiot. Będące przejawem skutecznej samoregulacji rozwiązanie takiego konfliktu może polegać na analizie zasadności standardów, poddaniu ich ocenie, być może jakiejś ich modyfikacji, i każdy z tych procesów myślowych może być przeprowadzony bez wchodzenia w aktywność dialogową.

Podsumowując można powiedzieć, że Ja i związane z nim procesy są na swój sposób bardziej interpersonalne w podejściu dialogowym, a bardziej intrapsychoiczne w podejściu poznawczym. Dochodzimy tu, jak się wydaje, do najbardziej fundamentalnej różnicy między analizowanymi podejściami. Różnica ta bazuje na wprowadzonym przez Jamesa (1890/1950) odróżnieniu „I” od „Me”, czyli Ja podmiotowego (poznającego) od Ja przedmiotowego (poznawanego). Choć obydwa podejścia akcentują wielość w Ja, to w każdym z podejść wielość ta odnosi się do innego aspektu Ja. W podejściu dialogowym mówi się o istnieniu w Ja wielu względnie niezależnych pozycji Ja i choć polskie tłumaczenie nie oddaje tego tak wyraźnie jak angielski odpowiednik (*I-positions*), to jest to wielość odnosząca się do Jamesowskiego „I”, czyli do Ja podmiotowego. W odróżnieniu od tego podejście poznawcze skoncentrowane jest na Ja przedmiotowym, czyli Jamesowskim „Me”. Wielość Ja w teoriach poznawczych bazuje na odróżnianiu określonych elementów lub aspektów Ja

przedmiotowego, takich jak Ja realne, idealne, niepożądane itd. Wszystkie te aspekty są tworzone i „poznawane” przez Ja podmiotowe. Samo w sobie Ja podmiotowe nie jest jednak raczej przedmiotem poznawczo zorientowanych badań, ale należy do warstwy założeń przyjmowanych bez empirycznej weryfikacji.

Można więc powiedzieć, że zasadnicza różnica między analizowanymi tu dwoma podejściami do Ja polega na tym, że podejście dialogowe opisuje wielość podmiotowych pozycji Ja (*I-positions*) i dopuszcza możliwość istnienia więcej niż jednego Ja podmiotowego u jednej osoby, natomiast podejście poznawcze koncentruje się na wielości aspektów Ja przedmiotowego (*Me-aspects*). Jest to różnica na tyle fundamentalna, że zdecydowanie nie da się jej sprowadzić do kwestii stosowania odmiennego języka i innego sposobu opisu tych samych zjawisk. Opisywane wcześniej podobieństwa między analizowanymi podejściami wydają się teraz pozorne, mylące i mniej ważne niż różnice. Nie tylko metoda, ale również przedmiot badań i analiz teoretycznych prowadzonych na gruncie tych teorii jest znacząco inny.

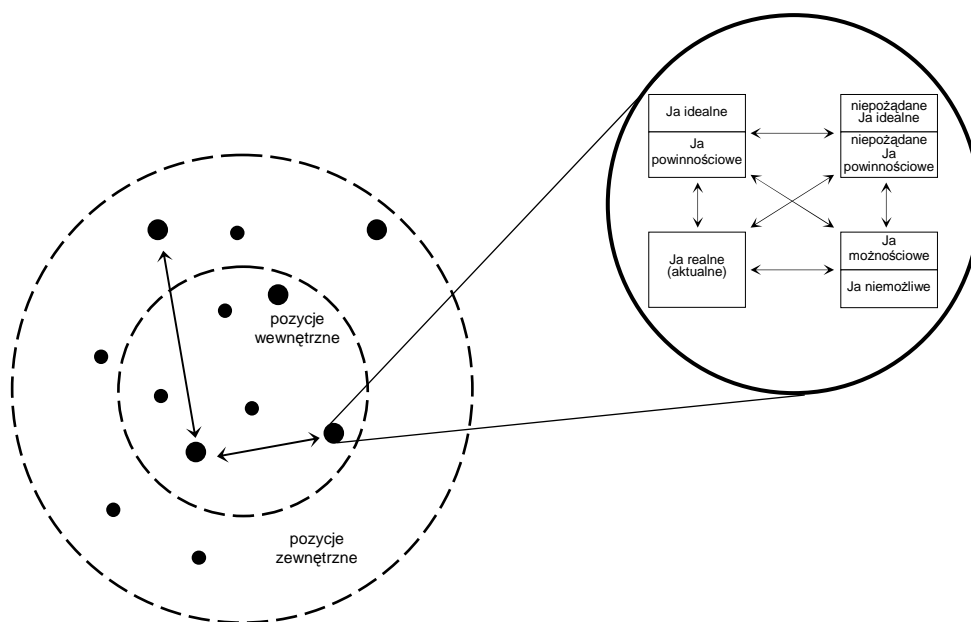
MOŻLIWOŚĆ INTEGRACJI

Odwołując się do często przywoływanej tu metafory dialogu, opisane powyżej różnice między podejściem poznawczym i dialogowym mogą sugerować, że możliwość dialogu między tymi teoriami jest bardzo ograniczona. Trudno bowiem dialogować, jeśli rozmówcy, używając podobnych słów, odnoszą je do innych fenomenów. Paradoksalnie jednak to właśnie jasne odróżnienie przedmiotu poszczególnych teorii pozwoliło na sformułowanie propozycji integracji podejść, na której chciałbym się obecnie skupić.

Jeśli zgodnie z podejściem dialogowym przyjmiemy, że w systemie Ja osoby może być kilka względnie niezależnych pozycji Ja, będących podmiotem własnych, odrębnych autonarracji, i jeśli owa wielość pozycji Ja jest w istocie wielością Ja podmiotowych („I”), to każde z owych Ja podmiotowych tworzy (lub przynajmniej potencjalnie może tworzyć) własne Ja przedmiotowe z całą złożonością budujących go aspektów i elementów. Każdej pozycji Ja można więc potencjalnie przypisać możliwość posiadania własnego Ja realnego, własnych niezależnych standardów idealnych i powinnościowych, własnych Ja niepożądanych, a także Ja możliwościowych i Ja niemożliwych (por. rysunek 3).

Konsekwencją takiego rozumowania byłaby możliwość zintegrowania podejścia dialogowego i poznawczego. Integracja taka nie opierałaby się jednak na poszukiwaniu prostych analogii, ale na jasnym odróżnieniu dwóch poziomów opisu Ja, które byłyby przedmiotem odrębnych podejść i związanych z nimi odrębnych metodologii. Na bardzo ogólnym poziomie przedmiot zainteresowania teoretyków Ja jest ten sam niezależnie od podejścia. Jest nim złożony, wieloaspektowy fenomen psychologiczny, określany jako Ja. Jednocześnie jednak szczegółowy przedmiot badań jest inny, bo każde z podejść koncentruje się na innym aspekcie Ja. Aspekty te można jasno odróżnić na gruncie teoretycznym, dlatego niezależnie od postulowanej integracji każde z po-

dejsć zachowuje swoją specyfikę, tożsamość i rację istnienia oraz podstawę stosowania własnych metod. Proponowana tu możliwość integracji podejść opiera się na tezie o ich komplementarności i wzajemnym uzupełnianiu się.



Rysunek 3. Schemat integracji poznawczego i dialogowego podejścia do wielości Ja

Rozwijając często przywoływaną na gruncie dialogowym metaforę Ja jako społeczności umysłu, można zwrócić uwagę na dość oczywisty fakt, że każda z jednostek w grupie społecznej (tu: każda podmiotowa pozycja Ja) składa się z bardziej szczegółowych elementów. Tak jak złożone jest społeczeństwo, tak też złożone są tworzące go jednostki, a przejawem ich złożoności jest chociażby mnogość biologicznych organów i układów. Teoria dialogowego Ja byłaby szczególnie użyteczna do opisu wewnętrznej społeczności Ja – jej struktury, relacji zachodzących między podmiotowymi pozycjami i mechanizmów sterujących dynamicznymi procesami. Poznawcza psychologia Ja byłaby natomiast użyteczna do opisu i wyjaśniania złożoności każdego z „przedstawicieli” owej intrapsychicznej społeczności Ja. Można więc powiedzieć, że teoria dialogowego Ja opisuje złożoność Ja na bardziej ogólnym poziomie, natomiast poznawcza psychologia Ja może być swoistą lupą, która pozwala dostrzec wieloaspektowość na poziomie bardziej szczegółowym (por. rysunek 3). Ja idealne lub powinnościowe nie byłyby więc odrębnymi pozycjami Ja, ale każda z pozycji Ja

mogłaby formułować własne, odrębne ideały i powinności. Weźmy dwie przykładowe pozycje związane z pełnieniem różnych ról: pozycja „*ja-syn*” vs „*ja-właściciel firmy*”. Osoba, która wchodzi kolejno w każdą z tych pozycji Ja, może z ich perspektywy formułować odrębne, choć wewnętrznie spójne, wyobrażenia o swoim Ja idealnym lub powinnościowym. To samo może oczywiście dotyczyć wielu innych aspektów Ja opisywanych przez psychologię poznawczą.

IMPLIKACJE I OGRANICZENIA

Proponowane tu podejście integracyjne otwiera nowe perspektywy badawcze zarówno przed poznawczą psychologią Ja, jak i przed teorią dialogowego Ja. Uwzględnienie możliwości istnienia wielu podmiotowych pozycji Ja może być dla badaczy z nurtu poznawczego źródłem problemów teoretycznych i metodologicznych. Może jednak też dawać szansę na ukazanie w nowym świetle dotychczasowych niejasności i lepsze zrozumienie różnych paradoksalnych zjawisk. Dla przykładu, opisywane w literaturze jednoczesne istnienie przeciwstawnych motywów organizujących koncepcję siebie (por. Jankowski, 2006) można próbować wyjaśnić, przypisując każdy z motywów innej pozycji Ja.

Z kolei wiedza o strukturalnych i dynamicznych właściwościach koncepcji siebie zgromadzona na gruncie psychologii poznawczej może być wykorzystana do bardziej szczegółowego opisu wewnętrznych właściwości poszczególnych pozycji Ja. Stosowane na gruncie poznawczym metody badania Ja mogą być też inspiracją dla nowych sposobów badania autonarracji tworzonych przez poszczególne pozycje. Pierwsze przykłady takiego wzajemnego przenikania się tych dwóch podejść w badaniach są już zresztą zauważalne. Można tu przywołać cytowane już wcześniej badania Olesia (2005), w których badani, wchodząc w pozycję swojego Ja idealnego lub powinnościowego, formułowali pewne komunikaty kierowane do Ja realnego. Innym przykładem są prowadzone w zespole Stemplewskiej-Żakowicz badania, w których stosuje się procedury eksperymentalne o wyraźnym poznawczym rodowodzie w celu weryfikacji hipotez formułowanych na gruncie dialogowym (np. Stemplewska-Żakowicz, Suszek, 2008; Stemplewska-Żakowicz, Walecka, Gabińska, 2006; Stemplewska-Żakowicz, Walecka, Gabińska, Zalewski, Suszek, 2005).

Na koniec należy wspomnieć jeszcze o możliwych ograniczeniach i aspektach, które mogą budzić wątpliwości lub być przedmiotem krytyki. Po pierwsze, wynikająca z teorii dialogowego Ja teza o wewnętrznej wielopodmiotowości Ja może być trudna do zaakceptowania dla psychologów o orientacji poznawczej. Może ona przysparzać trudności zarówno na poziomie teoretycznym (np. jak zachować spójność Ja przy tak radykalnej jego decentralizacji), jak i empirycznym (jak badać złożoność Ja podmiotowego). Trudna do obrony przed krytyką byłaby też teza, jakoby każda z pozycji Ja miała zawierać wszystkie opisywane przez psychologię poznawczą aspekty Ja przedmiotowego, tak jak zostało to schematycznie przedstawione na rysunku 3. Trudno przyjąć, żeby struktura Ja była aż tak zróżnicowana, że mieści się w niej po

kilka odrębnych Ja realnych, idealnych, powinnościowych, niepożądanych itp. Taki obraz, choć teoretycznie możliwy do wyobrażenia, przypominałby raczej psychopatologiczną dezintegrację, a nie zdrowe Ja. Tezę tę więc należy traktować jako oczywiste uproszczenie, które ma pokazać jedynie ogólną ideę, a nie szczegółowy obraz. W rzeczywistości należałoby się spodziewać, że każda z pozycji Ja nie tyle zawiera wszystkie aspekty Ja przedmiotowego, co potencjalnie może zawierać różne aspekty. Bardzo możliwe też, że pozycje Ja mogą różnić się tym, który z aspektów jest w nich mocniej zaznaczony, a który pozostaje w cieniu lub jest zupełnie nieobecny. Jest więc możliwe, że jedna z pozycji szczególnie rozwinęła swoje Ja idealne, a inna Ja niepożądane. W przypadku silnej dominacji jednego z elementów może stać się on definicyjną właściwością danej pozycji, dzięki czemu w systemie Ja mogą pojawiać się takie pozycje Ja, jak „idealny ja” lub „ja-jakim nie chciałbym się stać”. Nie wyklucza to jednak możliwości, że inna pozycja, np. „ja-pracownik” ma też swoje aspektowe Ja idealne lub Ja niepożądane.

BIBLIOGRAFIA

- Bał, W. (2002). E. Tory Higginsa teoria rozbieżności ja. *Przegląd Psychologiczny*, 45, 39-55.
- Bał, W. (2005). Emocjonalne korelaty rozbieżności JA – badania inspirowane teorią E. T. Higginsa. *Psychologia. Edukacja i Społeczeństwo*, 2, 27-39.
- Bał, W. (2008). *Three dimensions of self-regulation* (paper presented at XXIX International Congress of Psychology, 20-25 July 2008, Berlin, Germany).
- Bał, W., Oleś, P. (2008). Koncepcja trzech planów organizacji systemu Ja. [W:] M. Płopa, M. Błażek (red.), *Współczesny człowiek w świetle dylematów i wyzwania: perspektywa psychologiczna* (s. 45-55). Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”.
- Carver, C. S. (2004). Self-regulation of action and affect. [W:] R. F. Baumeister, K. D. Vohs (red.), *Handbook of self-regulation. Research, theory, and applications* (s. 13-39). New York–London: Guilford Press.
- Carver, C. S., Lawrence, J. W., Scheier, M. F. (1999). Self-discrepancies and affect: Incorporating the role of feared selves. *Personality and Social Psychology Bulletin*, 25, 783-792.
- Carver, C. S., Scheier, M. F. (1998). *On the self-regulation of behavior*. New York: Cambridge University Press.
- Duval, T. S., Wicklund, R. A. (1972). *A theory of objective self-awareness*. New York: Academic Press.
- Hermans, H. J. M. (1996). Voicing the self: From information processing to dialogical interchange. *Psychological Bulletin*, 119, 31-50.
- Hermans, H. J. M. (2001). The construction of a Personal Position Repertoire: Method and practice. *Culture and Psychology*, 7, 323-365.
- Hermans, H. J. M. (2002). The dialogical self as a society of mind. *Theory and Psychology*, 12, 147-160.

- Hermans, H. J. M. (2003). The construction and reconstruction of a dialogical self. *Journal of Constructivist Psychology*, 16, 89-130.
- Hermans, H. J. M., Kempen, H. J. G., Van Loon, R. J. P. (1992). The dialogical self. Beyond individualism and rationalism. *American Psychologist*, 47, 23-33.
- Higgins, E. T. (1987). Self-discrepancy: A theory relating self and affect. *Psychological Review*, 94, 319-340.
- Higgins, E. T. (2000). Does personality provide unique explanation for behaviour? Personality as cross-person variability in general principles. *European Journal of Personality*, 14, 391-406.
- Higgins, E. T., Tykocinski, O., Vookles, J. (1990). Patterns of self-beliefs: The psychological significance of relations among the actual, ideal, ought, can, and future selves. [W:] J. M. Olson, M. P. Zanna (red.), *Self-inference processes: The Ontario symposium* (vol. 6, s. 153-190). Hillsdale: Lawrence Erlbaum Associates.
- Hoyle, R. H., Sherrill, M. R. (2006). Future orientation in the self-system: Possible selves, self-regulation, and behavior. *Journal of Personality*, 74, 1673-1696.
- James, W. (1890/1950). *The principles of psychology* (vol. I). New York: Dover Publication.
- Jankowski, T. (2006). Motywy związane z koncepcją siebie. [W:] P. Francuz, W. Otrębski (red.), *Studia z psychologii w KUL* (t. 13, s. 149-174). Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Katzko, M. W. (2003). Unity versus multiplicity: A conceptual analysis of the term „self” and its use in personality theories. *Journal of Personality*, 71, 83-114.
- Kofta, M., Doliński, D. (2000). Poznawcze podejście do osobowości. [W:] J. Strelau (red.), *Psychologia. Podręcznik akademicki* (t. 2, s. 561-600). Gdańsk: GWP.
- Linville, P. W. (1987). Self-complexity as a cognitive buffer against stress-related illness and depression. *Journal of Personality and Social Psychology*, 52, 663-676.
- Markus, H. (1977). Self-schemata and processing information about the self. *Journal of Personality and Social Psychology*, 35, 63-78.
- Markus, H., Nurius, P. (1986). Possible selves. *American Psychologist*, 41, 954-969.
- Markus, H., Wurf, E. (1987). The dynamic self-concept: A social psychological perspective. *Annual Review of Psychology*, 38, 299-337.
- Ogilvie, D. M. (1987). The undesired self: A neglected variable in personality research. *Journal of Personality and Social Psychology*, 52, 379-385.
- Ogilvie, D., Cohen, F., Solomon, S. (2008). The undesired self: Deadly connotations. *Journal of Research in Personality*, 42, 564-576.
- Oleś, P. K. (2005). The dialogical self: Cognitive inspirations and preliminary results. [W:] P. K. Oleś, H. J. M. Hermans (red.), *The dialogical self. Theory and research* (s. 169-182). Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Oleś, P. K. (2008). Autonarracyjna aktywność człowieka. [W:] B. Janusz, K. Gdowska, B. de Barbaro (red.), *Narracja. Teoria i praktyka* (s. 37-52). Kraków: Wydawnictwo UJ.

- Oleś, P. K., Hermans, H. J. M. (2005). Introduction. [W:] P. K. Oleś, H. J. M. Hermans (red.), *The dialogical self. Theory and research* (s. 7-11). Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Puchalska-Wasył, M. (2006). *Nasze wewnętrzne dialogi. O dialogowości jako sposobie funkcjonowania człowieka*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Silvia, P. J., Duval, T. S. (2001). Objective self-awareness theory: Recent progress and enduring problems. *Personality and Social Psychology Review*, 5, 230-241.
- Stemplewska-Żakowicz, K., Suszek, H. (2008). *Experimental approach to dialogical self* (paper presented at The Fifth International Conference on the Dialogical Self, 26-29 August 2008, Cambridge, UK).
- Stemplewska-Żakowicz, K., Walecka, J., Gabińska, A. (2006). As many selves as interpersonal relations (or maybe even more). *International Journal for Dialogical Science*, 1, 71-94.
- Stemplewska-Żakowicz, K., Walecka, J., Gabińska, A., Zalewski, B., Suszek, H. (2005). Experiments on positioning, positioning the experiments. [W:] P. K. Oleś, H. J. M. Hermans (red.), *The dialogical self. Theory and research* (s. 183-199). Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Suszek, H. (2005). Wieleść Ja w społeczeństwie postmodernistycznym. *Psychologia. Edukacja i Społeczeństwo*, 2, 57-69.